

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

NIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poznaniu Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

**Redakcja i Administracja:** Częstochowa, ul. Panny Marii 52. Tel. 245. Skrytka pocztowa 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście i nadejście 30 gr. za tekstem 20 gr. Drobną ogłoszenia wiersz alfabetyczny 5 gr. każdą dalszą wiersz po 15 gr. Najtańsze ogłoszenie 1.50 zł. Ogłoszenia zamieszane i miesięczne 50 % drożej. Ogłoszenia za granicą 100% drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 50% droższe. Ogłoszenia «koła», fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% drożej.

Wypis „Goniec Częstochowski” ul. P. Marii 26, tel. nr. 50.



Najlepiej nam smakują  
wódkę i wina krajowe

## STEFANA GENELI i S k i

WARSZAWA



## Hoover i związek sowiecki.

Wybory prezydenckie w Ameryce Południowej zaktualizowały w olbrzymim stopniu zagadnienie stosunków sowiecko- amerykańskich, nie wykluczając nawet uznania de jure przewrotu bolszewickiego przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Mimo, iż zwycięstwo stronnictwa republikańskiego i kandydata jego Hoovera pozostawia rządowi nadal w rękach tych żywiołów politycznych, które doszły do władzy po zakończeniu wojny wszechświatowej, tem niemniej jednak zdaje się ono zapowiadać erę daleko idącej inicjatywy politycznej zarówno z powodu indywidualnych cech charakteru nowego prezydenta, jak również ze względu na środowisko gospodarcze, z którym on pochodzi i z którym jest silnie związany.

Ustrój prezydencki Stanów Zjednoczonych A. P., pozostawiając mieszkancom Białego Domu prawo doborstwa sobie współpracowników nieodpowiedzialnych konstytucyjnie przed izbami prawodawczymi, daje każdemu prezydentowi niemal pełną swobodę wykresiania linii politycznej w polityce zagranicznej państwa. Jeżeli obecny prezydent Coolidge ze swobody tej nie korzystał, przypisać to należy w pierwszym rzędzie jego brakowi temperamentu i zamiłowaniu do spokoju i ciszy, przypominającym w dużym stopniu: abnegację życiową. Nowe obrany prezydent pod względem swego charakteru jest całkowicie przeciwnie do dawnego. Będąc w pełni sił żywotnych, obdarzony ponadto szalonym temperamentem i inicjatywą, przyzywają go do działania samodzielnie, przejawiając niewątpliwie na stanowisku prezydenta te same cechy, które uwidoczniły się w czasie jego dyktatury na polu żywnościowym w okresie powojennym.

Poza cechami ściśle osobistymi w działalności p. Hoovera odegra również poważną rolę środowisko jego dotychczasowej pracy. I znów mamy tutaj do czynienia z antytezą p. Coolidge'a. Hoover to typowy przemysłowiec amerykański, rzucający się w wir gorączkowych interesów, dzięki którym dorobił się pożąkej fortuny, mimo, iż pochodził z bardzo biednej rodziny. Coolidge, wychowany w środowisku rolniczym, farmerskim, daleki był myślą i interesami od wielkoświatowej arary wyciągu pracy i kapitału, a najulubieńszą jego lekturą była Biblia, słowem troszczył się więcej o życie pozagrobowe niż doczesne.

Czterdziety rok prezydentury Hoover wyszuka w pełni dla wykazania swych walorów umysłu i charakteru. Niewątpliwie też przemysł amerykański, rozwijający się świetnie i wciąż poszukujący nowych rynków zbytu, korzystając z tej okazji, iż w Białym Domu zasiada człowiek niejako „swoji”, wzięty wszystkie siły, aby pchnąć Hoovera na drogę śmiałych eksperymentów. Na tej zaś drodze znajduje się w pierwszym rzędzie Związek Socjalistycznych Socjalistycznych Repu-

blik ze swą 150 milionową ludnością, wyniszczoną i wyczerpaną przez wojnę, rewolucję, wojaczkę komunizm i nieudolność rządów bolszewickich w dziedzinie organizacji życia gospodarczego.

Trzeba przyznać Sowietom, iż potrafili one świetnie wyzyskać zbliżający się termin wyboru nowego prezydenta. Już od roku na gruncie amerykańskim rozwinięły one olbrzymią propagandę, mającą na celu wykazanie możliwości nowych źródeł dochodu dla sfer przemysłowych. Zaczęło się od rzeczy nierzeczywistych, w tygodnikach i miesięcznikach, by poprzez liczne wycieczki z Rosji do Ameryki i odwrotnie, skończyć na wielu obślubach dla kopalni i fabryk sowieckich płacących w gotówce. Korona tej działalności jest zawarta ostatnio umowa z General Electric Company na sumę 25 milionów dolarów, przyczem poraż pierwszy w okresie powojennym między Rosją i Ameryką transakcja ta została oparta na 5-letnim kredycie. Również szczęśliwe były posunięcia rządu moskiewskiego na terenie politycznym. Przystąpienie Związku sowieckiego do paktu Kelloga i natychmiastowa jego ratyfikacja przez WCİK miały utwierdzić w sferach politycznych Ameryki przekonanie, iż

idea pacyfizmu zapuściła bardzo głębokie korzenie i że wszelka myśl o wojnie nie leży na linii zamiarów dyktatorów z Kremia.

Na tle wyżej nakreślonego splotu zagadnień ogólnych i personalnych, staje się rzeczą dość zrozumiałą, iż wybór Hoovera na prezydenta Stanów Zjednoczonych wywołał cichą radość w politycznych kręgach Moskwy. Utrzymując na wady jakąkolwiek chęć krytyki przekonań politycznych nowego prezydenta, lub też jego działalności w przeszłości, prasa oficjalna podkreśla, iż Hoover uchodził dotychczas za przeciwnika uznania przewrotu bolszewickiego, ale dodaje zarazem, że „w ciągu ostatnich lat nie wyopowiadał się on w powyższej sprawie, nie chcąc widocznie wiązać sobie rąk jasno określonymi deklaracjami. Mimo to jednak był on jawnym zwolennikiem rozwoju sowiecko-amerykańskich stosunków handlowych”.

Istotnie przytoczone powyżej słowa nie odbiegają od rzeczywistości. Gdyby więc sprawdziła się wiadomość, iż senator Borah, dotychczasowy przewodniczący komisji spr. zagranicznych, a znany zwolennik uznania rządu sowieckiego, stanie przy boku Hoovera w charakterze sekretarza stanu, w takim razie rok 1929 może przynieść nam powiódź wielkiej doniosłości w dziedzinie stosunków między Ameryką i Związkiem sowieckim.

gna powtórzyć demonstrację, jaką było odrzucenie podczas ub. sesji sejmowej podatkowych przedłożeń rządowych, co rząd uznał za postępęk wręcz niesłychany.

Demonstracja w tym wypadku dotyczyłaby przedewszystkiem usfy wy o podwyższeniu podatków gruntowych. Mówi się również o zamierzonej jakoby odrzuceniu projektu stałego podatku majątkowego.

Dziś, w przedmuru dyskusji, jaka się ma odbyć na temat tych spraw w Sejmie należy podnieść, iż podobnie jak w demonstracji wypłynąć mogła bardzo ujemnie na dalsze kształtowanie się stosunków między rządem a Sejmem i optymizm, jakim ze strony rządu odnosi się do zagadnienia parlamentarnego, musiałyby ustąpić pesymistycznemu pogładowi.

W interesie Sejmu leży, aby podatkowe przedłożenia znów nie były a limine odrzucone.

Jeżeli projekty rządowe są, ziele lub wadliwe, obowiązkami Sejmu się odessać je do komisji. Tam fachowcy z Iona Sejmu będą mieli okazję przedyskutować z przedstawicielami rządu, czy projekty rządowe naprawdę są wadliwe, a jeżeli tak, jak należy je uzupełnić.

Ale niechaj powodowani li tylko względami wyborczymi panowie posłowie nie zniechęcają rządu Hoidei zachowania parlamentowi należnych mu praw.

Już nie o ustawy podatkowe, ale o parlamentarizm toczy się gra, który klucz znajduje się w ręku Sejmu.

## Starania Rosji

o współpracę z Ameryką.

Zgodnie z panującą obecnie w handlowej polityce Sowietów „orientacją amerykańską” stara się rząd sowiecki zapewnić sobie dostawy i pomoc techniczną przedsiębiorstw amerykańskich. W danej chwili toczą się ożywione konferencje jednocześnie z Fordem i General Motors, których celem ma być objęcie przez Amerykanów koncesji na budowę w Rosji wielkich zakładów automobilowych, mogących produkować rocznie 150.000 wozów. Chodziłoby tu o wkład niem., bo przeszło 50 milj. dol., niezbędnych dla finansowania i puzszczenia w ruch tak wielkiego przedsiębiorstwa. Agenci sowieccy prowadzą również pertraktacje z firmą Remington, która usiłują skłonić do założenia fabryki maszyn do pisania w Rosji.

Nie ograniczając się do tych planów, wysłała rząd sowiecki kierowników elektrowni „Dnieprostroj” do Stanów w celu zawarcia umów na dostawę różnych maszyn i agregatów. W związku z zawarciem umowy z trustem General Electric Cy poczyniono duże zamówienia na rozmaite aparaty i maszyny pomocnicze.

Do Władystok przybyli trzej przedstawiciele wielkiego amerykańskiego concernu drzewnego, którzy będą pertraktować o dostawę urządzeń mechanicznych dla rosyjskiego przemysłu drzewnego na Dalekim Wschodzie.  
Rosyjski Amtorg Trading Corp.

## Francja o pretensjach litewskich

Artykuł wice-przewodniczącego Izby p. Bouyssou.

Paryż. — Prasa paryska nie przestaje omawiać zakodzenia konferencji królewskiej. W „Ere Nouvelle” poseł Bouyssou, wiceprzewodniczący Izby deputowanych, zaznacza, że Francuzi, usposobieni przyjaźnie dla Litwy, liczyli na inny rezultat konferencji. Niestety, Waldemars trwał w swej roli rozwydrzonego dziecka, nie myśląc, jakie to spowodować może komplikacje dla pokoju europejskiego, nie mówiąc już o szkodzie, wyrządzonej samemu narodowi litewskiemu. Należałoby, stwierdza autor artykułu, aby opinia publiczna była uswiadomiona o właściwym stanie rzeczy i wiedziała, że dla Francji kwestia Wilna nie egzystuje i nie może egzystować do chwili, gdy została rozstrzygnięta ostatecznie decyzją Rady Ambasadorów.

Francja zapatruje się na dzisiejsze pretensje litewskie z tym samym ironicznym uśmieszem, który wywołał fantastyk dowodzący, że Francja ma prawo do Londynu na tej zasadzie, że przed wiekami Wilhelm normandzki zdobył Anglię na anglosasach. Nie zwąażając na wysocze ugodowe stanowisko Polski sytuacja po konferencji królewskiej pozostaje niezmienna. Należy temu położyć kres. Autor nie wątpi, że Rada Ligi Narodów postąpi tak, jak nakazuje sprawa ogólnego pokoju, na straży którego stoi instytucja genewska. Uniemożliwia ona ostatecznie bezpośrednie pertraktacje z Polską, Waldemars skazał Litwę na przykre konsekwencje, które spowodowałyby wyłącznie wystąpienia jej premiera.

## Doniosłe posiedzenie Sejmu

Niepokojące pogłoski o demonstacyjnym zamiarze odrzucenia

Warszawa. — Na piątkowym posiedzeniu Sejmu znajduje się pierwszy czytanie czterech projektów ustaw podatkowych, znanych dokładnie naszym czytelnikom. Są to: 1) projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, 2) projekt ustawy o podwyższeniu i wyrownaniu poboru niektórych danin komunalnych, 3) projekt ustawy w sprawie upoważnienia ministra skarbu do obniżenia

podatku przemysłowego od obrotu, oraz 4) projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy o podatku od lokali.

W łonie niektórych grup Sejmu istnieje niestety znowu tendencja odrzucenia a limine tych przedłożeń rządowych, a przedewszystkiem dwóch pierwszych wyżej wymienionych projektów.

Powodowane interesami wyborczymi stronnictwa włościańskie pra-

w N. Jorku traktuje z amerykańskimi przedsiębiorstwami naftowymi w celu uzyskania współpracy technicznej przy eksploatacji i wierceniu szybów w Baku i Groznyj. Pewna liczba inżynierów amerykańskich została zakontraktowana na wyjazd do Rosji dla opracowania na miejscu planów i projektów budowy rafinerii, rurociągów, kotłowni, maszynowni, etc.

Jak widać z powyższego rząd sowiecki działa, jak zwykle, na dwie strony: rozdławianiem zamowieni, zakupami, koncesjami stara się obudzić zainteresowanie sfer gospodarczych, a na tak przygotowanym gruncie stawia pierwsze kroki, zmierzające ku uzyskaniu w przyszłości pożyczek na swe cele państwowe. Wobec zerwania stosunków z Anglią, rząd sowiecki kładzie tak wielki nacisk na nawiązanie dobrych stosunków ze Stanami Zjedn., iż nie waha się odstąpić od swej zasady nieuznawania długów Rosji przedwojennej i gości się na uznaniu ich w stosunku do trustu General Electric, byle tylko pozyskać sobie opinie Wall Street a poprzez nią dotrzeć i do sfer politycznych.

## TELEGRAMY

JEDNOLITY ANGLO-FRANCUSKI FRONT W ROKOWANIACH REPARACYJNYCH.

Paryż. — Wczorajsza konferencja Brianda z angielskim ambasadorem w Paryżu uważa prasa francuska za wydarzenie o pierwszorzędnym znaczeniu.

O wyniku tej konferencji zdania dzienników są podzielone, jednak wszystkie jednomyślnie stwierdzają, że ambasadorem w oświadczeniach swoich zapewnili Brianda, iż w przyszłych rokowaniach z rządem niemieckim rząd angielski będzie się solidaryzował ze stanowiskiem rządu francuskiego.

PLAN WALKI Z BEZROBOCIEM W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Wiedeń. — „United Press” donosi z N. Orleansu, że na kongresie gubernatorów Stanów Zjednoczonych, przedłożył gubernator Brewster plan zapobieżenia bezrobociu, poparty także przez prezydenta Hoovera, a przewidujący budowę domów, do której potrzeba 3 miliardów dolarów.

Zrealizowanie tego planu zapobiegłoby w zupełności bezrobociu w Stanach Zjednoczonych.  
GDANSK NIE MA PRAWA WYDAWAĆ POLSKICH OBYWATELI OBCYM PANSTWOM.

Gdańsk. — Na prośbę berlińskich władz policyjnych zaarrestowała policja w Gdańsku obywatela polskiego p. Orleńskiego, pod zarzutem popelnienia nadużycia na szkodę niemieckich firm przemysłowych.

Nie wchodząc w meritum sprawy stwierdzamy, że ewentualne wydanie p. Orleńskiego niemieckim władzom sądowym, wchodzić może w rachubę jedynie na podstawie zgody polskich władz, ponieważ żądanie państw obcych wydania aresztowanego w Gdańsku człowieka, musi być skierowane drogą dyplomatyczną przez rząd polski.

jako przedstawiciela interesów Wolnego Miasta zagranicą. **FRANCJA TWORZY KOMISARJAT DLA ALZACJI I LOTARYNGI.**

Paryż. — Prasa paryska donosi o utworzeniu komisariatu dla Alzacji i Lotaryngii z siedzibą w Strassburgu. Stanowisko komisarza objąć ma sędziwy marszałek Liautey, były generał rezydent francuski w Maroku. Nominaція та oznaczenie kursu administracyjnego wobec separatystów alzackich i lotaryńskich, działających za wskazówkami, pochodzącymi z Niemiec. **ZAMORDOWANIE PREZYDENTA POLICJI W SOFJI.**

Sofja. — Wczoraj wieczór dokonano w Sofji zamachu rewolwerowego na prezydenta policji. Dwuch nieznanych mężczyzn oddało kilkanaście strzałów do niego, które ranily go tak ciężko, że wkrótce zmarł. Sprawcy nierozpoznani zdołali zbiec.

**ZATRZYMANIE OLBRYMIEGO PRZEMYŃI W WILNIE.**

Wilno. — W dniu 22 b. m. zatrzymała władze śledcze na stacji kolejowej w Wilnie 3 wozy zawierające 68 sztuk jedwabiu, wagi 365 kg., wartości około 40 tys. zł. Niemiec i przybył z Rygi do jednej z większych firm wileńskich. **NOWY ZAMACH W MEDJOLANIE.**

Mediolan. — Generał Bertole z Turynu otrzymał paczkę, zawierającą materiał jedwabny.

Po otwarciu wśród jedwabiu znalazła się mała paczka, zawinięta w papier pergaminowy. Kiedy generał i jego żona otwarli tę paczkę, nastąpiła eksplozja. Maszyny piekneli, która była w tej paczce. — Oboje odnieśli ciężkie rany, tak, że musiano ich przewieźć do szpitala. **KATASTROFA KOLEJOWA W CZECHACH.**

Praga. — W Nimburze zdarzyła się w czwartek katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny zderzył się z przesuwanym na stacji pociągiem towarowym.

Obie lokomotywy i dwa wagony pociągu pospiesznego zostały ciężko uszkodzone. Z podróżnych pociągów pospiesznego dwie dorosłe osoby i jedno dziecko zostały zabite zaś trzydzieści odniosło rany, w tym ośm ciężkie. Ponadto pod gruzami wagonów znajduje się jeszcze urzędnik kolejowy, który prawdopodobnie jest zabity.

## SIECI ELEKTRYCZNE

S. A. w Sosnowcu.

Podają do wiadomości Sz. mieszkańców Stradomia i Zaczyska, że z dniem dzisiejszym (23 XI) zaczynają dostawać prądu dla abonentów w tych dzielnicach.

2873

## 591 KAROLINA ŚWIETLA

### O ŚWIECIE.

(Powieść z czeskiego).

Bardzo starannie i wykwinicie był ubrany, a sposób obejsza gładziwym i przyjemniejszym czyniły go niż kiedy! Oj jakżeby się była cieszyła biedna matka jego, widząc jak świetnie spin jej wytkierował się.

Wtem wypadkiem wzrok mój padł w zwierciadło, wiszące naprzeciw. Ujrzałam w nim siebie obok Pawła. Okropny był to widok!

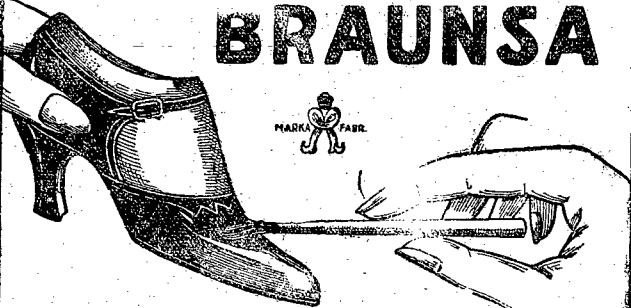
W oczach zrobiło mi się ciemno, w głowie zakrećko. Zdało mi się znowu jakby między nas wsunęła się jakaś czarna chmura, która rozszerzając się objęła Pawła w swe czarne mgły. Nie zmieniła miejsca, a przecież już go nie widziałam.

Zaledwie zdolałam przytulić jęk wydobywający się z moich pierś. Widzenie to nie pierwszy raz zjawiało mi się... Jużem je widziała wówczas, gdy mi Paweł zwiastował, że inną obiera drogę.

Paweł nie poznał, co się w mnie dzieje. Zbliżył się do ciotki, a składając jej życzenia, w rękę poścawiał. I stem przystąpił do stryja i jemu powiedział kilka słów serdecznych, które biedny staszec z dzie-

# WILBRA

## BRAUNSA



**TO NAJLEPSZE BARWY**  
**DO ODNAWIANIA BARWOWANIA**  
**WZELKIM WYROBOM KUBALNYMI**  
**WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH BŁADOWNICTW!**

Jedna z wiekszych krajowych fabryk jutowych poszukuje wykwalifikowanego i odpowiedzialnego **podmajstrzego** na oddział **preparacji**. Opierzy się świadectwami odbytej pracy i życiorysem należy kierować do sklepu Go ca pod „Juta“.

### KRWAWA STARCIA NA GRANICY ALBANII I JUGOSŁAWII.

Białogród. — Jak „Polityka“ do nosi, przekroczył albański oddział wojskowy granicę jugosłowiańską pod Przried. Do nadchodzącego oddziału żandarmerji jugosłowiańskiej oddali Albańczycy kilka strażaków, na skutek czego wywiązała się między nimi walka. Albańczycy widząc jednak przewagę wycofali się poza granicę, zostawiając na polu walki jednego zabitego i jedno go ciężko rannego.

### ZNOWU BANDA DYWERSYJNA POD STOŁPCAMI.

Wilno. — W rejonie Stołpców patrol KOP. natknął się na bandę dywersyjną złożoną z czterech uzbro-

jonych w karabiny rosyjskie bandytów, którzy zbliżali się do majątku Jaśmin, celem obrabowania go. — Patrol zaszedł drogę bandzie i ostrzeliwał ją. Bandyci dali ognia do patrolu, lecz na szczęście strzały chybiły. Po strzałach bandyci zbiegli na terytorjum sowieckie.

### TRZESIENIE ZIEMI W CHILE.

Nowy Jork. — Południowo-amerykańska republika Chile nawiedzona została wczoraj silnym trzęsieniem ziemi, które było szczególnie groźne na wybrzeżu.

Trzęsienie to uważane jest za największe od niepamiętnych czasów i wyrządziło bardzo wielkie szkody. Miejscowości nawiedzone trzęsieniem, są zupełnie odcięte od świata, gdyż wszystkie linje telegraficzne i telefoniczne zostały przerwane. Wiadomości nadchodzące z okolic nawiedzonych katastrof są na razie bardzo skąpe i nie-dokładne.

### NOWE ZAMACHY DYNAMITOWE W AUSTRALJI.

London. — Wedle doniesienia z Melbourne, we czwartek dokonano w Australji dwu zamachów bombowych.

W południowej części Melbourne wybuchła bomba w pewnej restauracji robotniczej, niszcząc ją częściowo. Z gości nikt nie został

ciężko ranny. Niewyklucy jeszcze sprawy uprzedzili właściciela o zamiarze zamachu. Jako powód podali że w tym domu mieszka robotnik portowy, który nie strajkuje.

Drugi zamach zdarzył się w Wiktoria, wyrządzący znaczne szkody materialne. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

### MIN. CZECHOWICZ POZOSTAJE NA STANOWISKU!

Warszawa. — W związku z krążącymi w ciągu ostatnich dwóch dni pogłoskami o zgłoszeniu przez ministra skarbu p. Czechowicza dymisji, „Il. K. Codz.“ został upoważniony do stwierdzenia, że p. minister skarbu nie ustępuje z zajmowanego stanowiska.

Według krążących wersji, p. mi-

## Nadzwyczajne Walne Zebranie

członków sekcji Kolon.-Spoż. przy Stow. Kupców Polskich w ważnych sprawach bieżących odbędzie się dn. 25 listopada 1928 roku w pierwszym terminie o godz. 15-ej, w drugim o godz. 16-ej w lokalu Stow. Kupców Polskich przy ul. Kornika (dawn. Żelazna) Nr 11.



**Aspirin**  
w tabletkach  
*„Dokładnie i szybko“*  
**zazębieniach,**  
**w bólach reumatycznych.**

Doznajcieciwa, w bólach reumatycznych.  
Zadać w oryginalnym opakowaniu „Aspirin“.

cinna radością powtórzył. Z licznych gości nikt go nie zauważył.

Od stryja zwrócił się ku mnie, mi nawsyj Tekle, opadał stojąca, dla której głęboki miał tylko ukłon, nie więcej, lednego życzenia jej nie wyraził. Tekla zachwiała się i białą rączką schwyliła za poręcz krzesła z którego powstała myśląc, że Paweł do niej przemówi. A przecież dzisiaj tak piękna była jak nigdy.

W tej chwili zał mi się jej zrobiło postępowanie Pawła i mnie już gniewało. Obcywałam więc sobie dobre mu za to zrobić wymówki.

Ciotka i Tekla zajęły się nowymi gośćmi, których zaprowadziły do drugiego pokoju, zostawiając na chwilę sama jedna z Pawłem.

— A wiesz czego żyć sobie od ciebie? zapytał mnie. Chciałbym, abyś się po trochu przygotowała na wielką panią kupcową, jaką będziesz wkrótce. Niezadugno chciałbym cię w świat wprowadzić, a prezentując cię swym znajomym, radbym się tobą pochubić. Czesz się! więc stosownie do swego wieku, masz zaledwie lat dwadzieścia, a tak wyglądasz na trzydzieści. Suknie również także nie są ci do twarzy, a masz piękną figurę i takie zgrabne ruchy. Stosownie ubranie zrobiłoby z ciebie piękność, którą wszyscy godziwaliby. A tak, wyglądasz

jak fijołek wiosenny pod suchym liściem jesiennym. — Każdy go lubi, nasycia się jego wonią, ale cieszyć się nie może jego wspaniałą pięknoscią. A o niemczyżnie nie zapominaj także moja droga. Musisz się w niej wykwyczyć. Zaniedbując ją nie dosięgnąs nigdy wysokich przymiotów, a stałabyś się pośmiewiskiem wyższych towarzystw. Wiem, że Jarolom pouspół ci trochę swemi dziwostwami, dla języka, w którym wychowani byliście, ale ty nadto jesteś rozumna, aby teraz, gdy w świat masz wstępować jeszcze się tego trzymać. On jako człowiek, robić może co mu się podoba, ale kobieta powinna postępować po raz już wytkniętej drodze. Kobięcie nie przebaczą żadnej ekscentryczności, a jaka by to była dla mnie gdybys dla drobnotek takich upokorzoną znieś musiała. Dla tego pewny jestem, że rady mojej usłuchasz. Dawno już mam to wszystko na sercu, ale wybrałem dzień ten, aby ci powiedzieć, iżby uroczyścieś dzisiejsza uczyniła w twej główce pamiętniejsze słowa moje.

Wysłucałam Pawła z uwagą. Dosięgał zupełnie swojego celu. Słowa jego głęboko w mej pamięci wyrwały się. Ale nic mu odpowiedzieć nie mogłam. Chmura, która pierwje widziałam między nim a sobą, nabywała tylko w moich oczach

coraz wyrazistysz kształtów...

Paweł zupełnie był spokojny i za dowolony, żem uwagi jego przyjęła bez odpowiedzi. Przy obiedzie przysunął do mnie krzesło swoje bliżej jak zwykłe. Dotąd nie chciał, aby zauważono nasze stosunki, aby przed czasem nie mówiono o nowych projektach szczególnież zaś mógł się obawiać ostrego języka Tekli. Zmienił więc przedmiot rozmowy, mówił o czym innym z dwojkiem i wesołością, lecz głos i wzrok jego ku mnie były zwrócone, ręka jego moją rękę ścisnęła, ale nie wiem z jakiej przyczyny, czegoś objętniejszą byłaam dla niego.

Zauważyłam, że miał we wszystkim słusność co im mówił, ale ta prawda była dla serca mojego tem, czem mroź jest dla kwiatów.

Chciałam czasem odpędzić te myśli smutne, zmuszałam się do uśmiechu, ale wesołość moja była udana. Wiedziałam, że aby uspokoić Pawła, zmienić się zupełnie musiałam, a to mnie drczyło okropnie. Czulałam, że mi to pójdzie ciężko, bardzo ciężko.

Paweł został dzisiaj dłużej niż zwykłe, a nigdy jeszcze nie wydał się ciotkę tak zabawnym. Po ojciszeniu jego znowu mówila o jejoinarzędzonej i że bardzo życzyłaby sobie poznać kobietę, która zdołała podbić tak miłego człowieka. Tym

W niedzielę dn. 25 listopada. Jako w pierwszym dniu rocznicy smutnej urodziny się w księście sw. Jaxuba o godz. 10-ci rana, nabozostwo żałobne z duszą.

972

**Bronisława Chlewińskiego**  
i syna jego  
**Mieczysława**  
na które zapraszają znajomych i przyjaciół. **Zona z dziećmi.**

minister Cechowicz miał zgłosić prośbę na tle rzekomej różnicy zdań z szefem rządu. Pogłoski te można tem usilniej sprostaować, gdyż jak wiadomo, p. minister skarbu cieszy się całkowicie zaufaniem szefa rządu.

### Armia polska jest najpotężniejsza i najeźszą na świecie I

Warszawa. Wychodzący w Rydze dziennik „Siewodnia“ zamieszcza następującą wiadomość z Rewla:

Powróciła tu z Warszawy delegacja estońska w osobach generałów Lajdonera i Lilla oraz dr. Lepika, która brała udział w uroczystościach dziesięciolecia odrodzenia Polski.

W wywiadzie z dziennikarzami estońskimi gen. Lajdoner oświadczył, że jego zdaniem armia polska jest najpotężniejsza i najlepsza z wszystkich armji świata.

Gen. Lajdoner jest przekonany, że Polska nie żywi zamiarów agresywnych w stosunku do żadnego państwa, nie wyłączając Litwy. Sam Marszałek Piłsudski w rozmowie z gen. Lajdonerem zapewnił go o tem.

### Baczność Powstańcy

W niedzielę dnia 25 listopada o godz. 3-ej po poł. odbędzie się zebranie miesiżczna Zw. Powst. Śląsk, Grupa w Częstochowie. Przybycie obowiązkowe, sprawy ważne.

Zarząd.



